

**Wyciąg z protokołu z IV sesji Rady Miejskiej Chełmży  
odbytej w dniu 24 stycznia 2019 roku**

---

**Ad. pkt 16.**

**Wnioski i zapytania.**

**Radna Małgorzata Polikowska**

Chciałabym się odnieść do zapisu, który znajduję w materiałach budżetu miasta, gdzie przeznaczono dotację w kwocie 12 tys. zł na program profilaktyki i szczepień przeciwko pneumokokom. Na jakich zasadach Urząd Miasta wszedł w porozumienie z przychodniami i wyasygnował akurat kwotę 12 tys. zł, skąd wzięła się ta kwota. Przypuszczam, że dotyczy to dzieci z roczników urodzonych wcześniej niż w 2017 roku, bo od 1 stycznia 2017 r. to szczepienie jest obowiązkowe. Czyli ta dotacja dotyczyłaby roczników wcześniejszych. Pytanie od którego rocznika dzieci są objęte programem i w jaki sposób rodzice są informowani o możliwości wykonania szczepień ich dzieciom. Chciałabym, żeby ta odpowiedź została udzielona publicznie, żeby mieszkańcy naszego miasta byli zorientowani, że jest możliwość zaszczepienia ich dzieci.

**Ad. pkt 17.**

**Odpowiedzi na wnioski i zapytania.**

**Pan Jerzy Czerwiński**

Propozycja wyszła z Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego w roku 2016. Zaproponowano nam partnerstwo do przeprowadzenia szczepień przeciwko pneumokokom dla dzieci w wieku 24-36 miesięcy. Cała operacja polegała na tym, że my mieliśmy obowiązek naszym przychodniom zaproponować to przedsięwzięcie, przy czym po podpisaniu umowy z przychodniami one podpisywały umowę z Urzędem Marszałkowskim, ponieważ ta kwota, o której mówimy stanowiła połowę wartości szczepień. Wartość jednego szczepienia była 300 zł. W dwóch przychodniach skorzystało z tego ok. 50-55 dzieci. My zakładaliśmy, że będzie to ok. 80 dzieci. W tym roku, w którym weszło szczepienie obowiązkowe, my jeszcze mieliśmy te roczniki, które nie były zakwalifikowane do szczepienia obowiązkowego i wtedy jedna z przychodni odmówiła i w ogóle nie weszła w program, druga przychodnia weszła i ta kwota, którą wydatkowaliśmy wynosiła ok. 3 tys. zł i za tę kwotę zostało zaszczepionych ok. 20 dzieci. Od 2018 roku mamy właściwie wszystkie

roczniki objęte szczepieniem obowiązkowym. W tym miejscu mogę powiedzieć, że troszeczkę rozczarowały nas dwie rzeczy. Po pierwsze zainteresowanie rodziców, przy czym publikacja była bardzo duża, bo były informacje na naszej stronie internetowej, plakaty we wszystkich przychodniach, a Pani radna informowała również, że przychodnie zawiadamiały indywidualnie rodziców dzieci, które były w wieku objętym programem. W pierwszej turze skorzystało niewiele więcej niż połowa uprawnionych. Natomiast w drugiej turze nie było wielkiej woli działania przez przychodnie, co było również tym spowodowane, że rodzice nie reagowali na wiadomości. Nie jest wykluczone, że Departament Zdrowia będzie prowadził dalej program ale może dotyczyć innych szczepień, które nie są obowiązkowe. Wtedy zwrócimy się do Wysokiej Rady o udział i wsparcie by wyjść do mieszkańców z tym tematem.